

PÓŁ WIEKU NA TURYSTYCZNYM SZLAKU

Polskie Towarzystwo - Turystyczno - Krajoznawcze ma za cel pierwszoplanowy propagowanie i popularyzowanie zabytków i historii regionu. Działacze społeczni, zapaleńcy organizują wycieczki, rajdy, imprezy turystyki kwalifikowanej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Kadram programową są ludzie dobrej woli. Niestety, we współczesnym, zabieganym świecie trudno znaleźć ludzi, którzy bezinteresownie chcą poświęcić swój czas dla drugiego człowieka. Ta sytuacja również odcisnęła swe piętno na organizacji ciechocińskiej. Z dużego oddziału udało się nam 4 lata temu powołać zaledwie koło. A i przyszłość nie jest zbyt świetlana.



Tym bardziej trzeba pielęgnować pozytywne wzorce ludzi zaangażowanych. Ze względu na uzdrowiskowy i wypoczynkowy charakter miasta w Ciechocinku ważną rolę odgrywają przewodnicy turystyczni. To oni w sposób fachowy zapoznają z historią, unikatowymi zabytkami i kulturą naszego miasta przyjeżdżających kuracjuszy, wczasowiczów i turystów. To od ich umiejętności zależy, czy wizerunek Ciechocinka zachwyci naszych gości, zechcą tu wrócić na dłużej. Jednym z przewodników w naszym Kole jest Edmund Bobrowski.

Kolega Edmund Bobrowski jest działaczem PTTK od wielu lat. W 1959 r. otrzymał uprawnienia przewodnickie w Oddziale PTTK w Toruniu. To jeden z pierwszych, który wraz z niewielką grupą zapaleńców przystąpił do organizowania koła w Ciechocinku. Przybywało członków, powstał Oddział. Kolega Edmund Bobrowski zawsze czynnie włączał się w nurt pracy społecznej. Był członkiem Zarządu Oddziału w Ciechocinku, szkolił przewodników, w Oddziale Wojewódzkim we Włocławku powierzono mu funkcję członka w Komisji Rewizyjnej. Wojewoda włocławski nadał również koledze Edmondowi uprawnienia do sprawowania kontroli przewodników, ich kwalifikacji, wychwytywania nielegalnych „oprowadaczy”. Dzisiaj w naszym Kole ze względu na wiedzę, staż organizacyjny, bezkompromisowe, ale sprawiedliwe uwagi - wybrany został jednogłośnie na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Jednocześnie od wielu lat kolega Edmund Bobrowski jest czynnym przewodnikiem. Pracując w sanatoriach - wygłaszał pogadanki o Ciechocinku ilustrowane przezroczkami. Jest przewodnikiem, na którego zawsze można liczyć. Nigdy nie odmówi, punktualny, solidny, zawsze przygotowany. W ciągu wielu lat działalności przewodnickiej zyskał taką opinię nie tylko u

nas, ale przede wszystkim u tych, których oprowadzał. Często zamawiając przewodnika, organizatorzy wycieczek, biur turystycznych proszą: „ale koniecznie Pana Edmunda”.

A dlaczego? Niech za przykład posłuży jedna z wycieczek dzieci specjalnej troski z zakładu opiekuńczego. Zamówienie na dwie godziny. Grupa trudna, specyficzna. Kolega Edmund przez cały tydzień przed zleceniem jeździł po sanatoriach, zbierał prospekty reklamowe, załatwiał wejście do Warzelnii Soli (dawniej był to wyłącznie zakład produkcyjny), kupował za własne pieniądze cukierki dzieciom na powitanie. A potem chodził z grupą... 5 godzin.

W ciągu tych wielu lat obsłużył 6.700 wycieczek. Prowadząc skrupulatnie zapiski, jest w stanie zawsze potwierdzić, jakie zlecenie, skąd i ile osób było danego dnia. A każda wycieczka to 30-40 osób. Tysiące gości odwiedzających nasz kurort... Stąd bierze się siła przewodnika przekładana na odwiedzających nasze miasto.

Za swą wieloletnią działalność zawodową i społeczną w PTTK odznaczony został odznaką za 25 lat pracy w PTTK, Srebrną i Złotą Odznaką PTTK, Zasłużony Działacz Kultury, Złoty Krzyż Zasługi, Złota Odznaka Zasłużony dla Województwa Włocławskiego, odznaczenia za pracę zawodową. W grudniu 2006 r. otrzymał Medal Pamiątkowy z okazji 75-lecia Oddziału PTTK w Toruniu.

Kolega Edmund i dziś, chociaż zdrowie nie zawsze pozwala, uczestniczy w imprezach związanych z historycznymi dokonaniem w naszym mieście. Na zebraniach Koła ciągle próbuje podszkalać młodszych przewodników, poprawiać ich, uzupełniać fakty, zwracać uwagę na ważne aspekty oprowadzania. Sam już jednak nie oprowadza.

Przewodnictwo to sztuka, fachowość, wiedza. To nie pokazywanie sklepów, którą ulicą na rynek, czy gdzie jest park. To wielka umiejętność nabyta na kursie, w studium, jak mówić do dziecka i profesora, leśnika, lekarza czy pracownika biurowego banku. To sympatia do każdego, którego się oprowadza. I wielka cierpliwość. I szacunek dla słuchacza. I miłość do własnego miasta, regionu. I ciągłe samokształcenie.

Kolega Edmund Bobrowski jest takim przewodnikiem.

Maj 2008 r. - to 81. urodziny Edmunda. Szanowny Jubilat! Życzymy Ci zdrowia i prosimy o wspieranie naszej działalności. Jesteś niezastąpiony.

W imieniu Zarządu Koła PTTK w Ciechocinku
Prezes Koła Grażyna Komosińska-Maksymowicz